Nr. 36. Mikołów, dnia 6. Wrzesnia 1930 r. Rok VI.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. .. Telefon nr. 6

Nowy pasterz djecezji śląskiej

Ks. Biskup Stanisław Adamski.

„Osservatore Romano" z 3 bm. ogłasza nominację ks. prałata Adamskiego z Poznania na biskupa diecezji śląskiej w Katowicach.

Nowomianowany biskup śląski ks. Stanisław Adamski urodził się 12 kwietnia 1875 r. w Zielonej Górce w pow. szamotulskim. Seminarjum duchowne ukończył w Poznaniu, poczem został wikarjuszem w Gnieźnie, gdzie rozwinął szeroką akcję społeczną, zwłaszcza w dziedzinie spółdzielczości. Jego wybitne zdolności na tem polu, wkrótce zwróciły na młodego księdza uwagę. Przeniesiono go też do Poznania, gdzie został najbliższym współpracownikiem śp. ks. Wawrzyniaka.

Równocześnie w Poznaniu ks. Adamski rozwinął energiczną działalność w katolickim ruchu robotniczym, jako generalny sekretarz katolickiego Zw. robotników polskich. W tym czasie otrzymuje on godność kanonika kapituły kolegjaty farnej, następnie kanonika poznańskiej kapituły archikatedralnej, której w końcu został prepozytem. Za sprawę polską ks. Adamski walczył mężnie, za co dwukrotnie był karany przez Niemców grzywnami. Był on też redaktorem „Ruchu chrześciańsko-społecznego", „Robotnika", organu Związku katol. robotników polskich i „Gazety dla kobiet", wydawanej przez Związek kobiet pracujących, którego prezesem jest do dnia dzisiejszego. Po śmierci ks. patrona Wawrzyniaka stał się on jego zastępcą w spółdzielniach zarobkowych i gospodarczych. Ze stanowiska tego ustąpił przed dwoma laty, przyczem za wybitne na tem polu zasługi mianowano go honorowym patronem.

Ks. biskup Adamski jest autorem szeregu prac w zakresie pracy spółdzielczej. Brał on również żywy udział w życiu politycznem i był posłem na Sejm ustawodawczy. Po wyrzuceniu z Poznańskiego Niemców został komisarzem naczelnej Rady ludowej, a następnie posłem na Sejm ustawodawczy, a następnie senatorem w drugim sejmie. Otrzymał on również godność profesora honorowego uniwersytetu poznańskiego, jak również był kuratorem Banku Związku Spółek Zarobkowych. Ostatnio zasłynął on jako złotousty kaznodzieja katedralny.

A więc nowe wybory.

Ostatni wywiad marsz. Piłsudskiego nakazywał spodziewać się stanowczych kroków rządu wobec Sejmu. Powszechnie też liczono się z rozwiązaniem sejmu i senatu. Niewiadomem było jedynie co się stanie po rozwiązaniu sejmu, a mianowicie czy zostaną rozpisane nowe wybory, czy też zostanie nadaną nowa konstytucja w drodze dekretu.

Obecnie sytuacja wyjaśniła się przynajmniej do pewnego stopnia. W dniu 29 sierpnia wieczorem został bowiem rozwiazany sejm i senat, a równocześnie zostały rozpisane nowe wybory do sejmu na dzień 16 listopada, a do senatu na 23 listopada.

W orędziu P. Prezydenta Rzpltej znajdujemy również przyczyny rozwiązania izb ustawodawczych. O przy-

Rodacy

W niedzielę, dnia 7. września odbędzie się w Mikołowie w Hotelu Polskim o godz. 11.30

wiec manifestacyjny

w związku z prowokacją Treviranusa. Wszyscy obywatele, którym dobro Rzeczypospolitej leży na sercu winni zjawić się jaknajliczniej.

Związek Obrony Kresów Zachodnich w Mikołowie.

czynach tych mówi następujący ustęp orędzia P. Prezydenta:

„Po dojrzałym namyśle stwierdzam, iż najważniejszą rzeczą do pracy wszystkich obywateli Polski jest naprawa zasadniczych praw rządzących Rzeczypospolitą, gdyż stanowią one podstawę dla wszystkich praw istniejących w Państwie. Naprawa jest konieczna, gdyż niestety dotąd uniknąć nie można chaosu prawnego, istniejącego w Rzeczypospolitej.

Gdy przekonałem się, że naprawy tej pomimo moich usiłowań dokonać nie potrafię zapomocą istniejącego obecnie Sejmu Rzeczypospolitej, zdecydowałem się rozwiązać istniejący Sejm i Senat“.

Rozwiązanie sejmu i senatu zostało przyjętem z zadowoleniem przez wszystkie odłamy opinji publicznej, gdyż w ten sposób beznadziejna walka pomiędzy rządem i sejmem została zakończoną na terenie parlamentarnym. Walka ta toczyć się będzie oczywiście dalej, ale już na innym terenie, a mianowicie na terenie wyborów.

Rozwiązanie sejmu i senatu wyjaśniło sytuację polityczną tylko do pewnego stopnia, gdyż według głosów prasy prorządowej należy się spodziewać dalszych posunięć politycznych rządu. Niewiadomo tylko jakie to mają być te nowe posunięcia, a więc czy zawieszenie konstytucji i ogłoszenie nowej, czy też tylko zmiana ordynacji wyborczej lub ogłoszenie nowego dekretu prasowego, czy wreszcie jakieś inne niespodzianki Zagadkę tę powinny wyjaśnić najbliższe dni.

Pomijając nowe wybory, które odbędą się w terminie przyspieszonym o 25 dni, to rozwiązanie sejmu może mieć bardzo doniosłe znaczenie dla życia społeczno-gospodarczego. Artykuł 44 konstytucji nadaje bowiem P. Prezydentowi Rzpltej prawo wydawania dekretów z mocą ustawy w czasie gdy sejm i senat są rozwiązane. Jakkolwiek prawo to jest ograniczone szerzegiem wyjątków, to jednak pozwala na ustawowe uregulowanie szeregu pilnych spraw, które nie mogły być załatwione przez sejm wskutek jego walki z rządem. Spraw takich napewno znajdzie się sporo, a ich ustawowe rozwiązanie będzie napewno przyjętem z zadowoleniem przez ogół zainteresowanych obywateli.

Stronnictwa polityczne tymczasem szykują się do wyborów. Według dotychczasowych wiadomości stronnictwa centrolewu mają wystąpić z jedną wspólną listą kandydatów do wyborów.

Gdyby to istotnie doszło do skutku, to liczba list wyborczych przy wyborach uległaby poważnemu zmniejszeniu. Mielibyśmy bowiem następujące główne listy: Listę kandydatów Bezpartyjnego Bloku, listę Stronnictwa Narodowego, listę centrolewu, i listy mniejszości narodowych.

Co do zamiarów wyborczych Bezpartyjnego Bloku brak jakichkolwiek pewnych wiadomości.

Bilans szantażu niemieckiego.

Bilans skutków mów Treviranusa wykazuje coraz wyraźniej ich negatywny na terenie zagranicy rezultat. Okazuje się, że mowy te były waściwie kompromitacją dla polityki niemieckiej, odkrywając przedwcześnie rzeczywiste jej cele. Nic też dziwnego, że sam Treviramus zaczął się powoli wycofywać i ostatecznie zwinął swoją chorągiewkę szturmową, zapowiadając natomiast przeciwko Polsce akcję innego typu, którą porównaćby można do systematycznego oblężenia.

Wszystko to, co Treviranus mówi, pozostaje w ścisłym związku z obecnymi wyborami niemieckiemi. Wybory bowiem do parlamentu Rzeszy najwyraźniej organizowane są pod znakiem „rewizji granic“. Prezydent Hindenburg, rozwiązując Reichstag i rozpisując nowe wybory pragnął przedewszystkiem zwiększyć w Parlamencie liczbę nacjonalistycznych posłów zwolenników polityki rewizjonistycznej.

Cała ta akcja, włączając w nią mowy min. Treviranusa, ma na celu zastraszenie Europy, a przedewszystkiem Polski. Jest to wielki szantaż niemiecki, próba wmówienia w cały świat, że Niemcom dzieje się krzywda, że Pomorze do nich winno należeć, że mają do niego prawo i że istnieje możliwość zwrotu „korytarza“ w drodze pokojowej.

Dotąd jednak, ku zdziwieniu Niemców, organicznie niezdolnych do wczucia się w obcą psychikę — świat, w osobach najpoważniejszych polityków i organów prasy nie stanął po stronie pretensyj niemieckich.

Zrozumiano, że „krzywda“ niemiecka jest krzywdą osobliwą, wynikłą stąd że Niemcy urządzili sobie kolonję w Prusach Wsch., oddzieloną obcem terytorjum etnograficznem od niem. Rzeszy. Zrozumiano też, że w razie „naprawy“ granicy, w myśl życzeń niemieckich, dla problematycznego dobra dwóch miljonów Niemców w Prusach Wsch. — znacznie większa liczba Polaków, zamieszkałych odwiecznie na własnym zagonie, znowu znalazły się w jarzmie hakatystycznem. Zresztą, co jest ważniejsze, czy wygoda garści Niemców z Prus Wschodnich czy konieczność posiadania dostępu do morza przez 32 miljonową Polskę?

Czynniki wojskowe narodów Europy wiedzą również, poco Niemcom tak niezbędne jest Pomorze, że chodzi o stworzenie dla Polski takiej sytuacji strategicznej, któraby uniemożliwiła Rzeczypospolitej wszelką obronę przed najazdem niemieckim, postawiła ją oddrazu na kolana przed niemiecką butą i zaborczością.

Prawnicy wyjaśnili również, że o żadnej „rewizji granic“ na podstawie Paktu Ligi Narodów nie może być mowy, gdyż art. 10-ty Paktu wyraźnie mówi o obowiązku państw, członków Ligi, poszanowania ustalonych granic, a treść artykułu 19-go o umowach „niemożliwych do utrzymania“ — wcale nie może mieć zastosowania do granic, ustalonych w Wersalu i innych. Wreszcie nawet przy rewizji umów „niemożliwych do utrzymania“ potrzebna jest jednomyślność, więc zgoda zainteresowanych stron.

Niemcy zatem mogą mieć dla realizacji swego planu zagarnięcia Pomorza, stanowiącego właściwie szczegół w wielkich planach budowy niemieckiej Mitteleuropy, jedną tylko drogę, najazdu i wojny.

Ale na to Niemcy dziś jeszcze odważyć się nie mogą. Wszczynają więc tylko hałas, by zmusić wszystkich do liczenia się z ich żądaniami. W gruncie rzeczy już dziś poza frazesami o „pokojowej“ rewizji — nic innego nie kryje się w enuncjacjach niemieckich, tylko groźba wojny.

Postawa Polski przekona rewizjonistów niemieckich, oraz ich popleczników w innych krajach, że nigdy nie może być mowy o wydarciu nam Pomorza bez rozpętania nowej powszechnej wojny, co do której w Polsce nie masz wątpliwości, że musi skończyć się dla Niemiec ostateczną klęską i uniemożliwieniem ich planów zaborczych na długie wieki.

Nie damy ziemi!

Ubiegła niedziela stała pod znakiem wielkich manifestacji narodowych, dokumentujących stanowisko całego narodu wobec niemieckich zakusów na nasze kresy zachodnie.

Po wcześniejszej o tydzień manifestacji miasta Krakowa, nastąpiły manifestacje we wszystkich wielkich miastach Polski, a więc w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Katowicach i Poznaniu. Manifestacje te skupiły tysiączne rzesze ludności. Szczególnie imponująco wypadła manifestacja w Łodzi, która skupiła około 60.000 osób. Po przemówieniach i uchwaleniu rezolucyj, protestujących przeciw mowom Treviranusa i niemieckim zakusom, uformował się olbrzymi pochód pod konsulat niemiecki. Tylko energicznej postawie policji należy przypisać, że konsulat nie został zdemolowany. W starciu z tłumem najwięcej ucierpieli policjanci, ochraniający konsulat.

Potężnie również wypadły manifestacje w stolicy i innych miastach. Przy tej sposobności należy zwrócić uwagę na bardzo dodatni objaw, jaki miał miejsce w Poznaniu. Mianowicie wskutek inicjatywy Zw. Obrony Kresów Zachodnich została urządzona manifestacja przez wszystkie zwalczające się partje polityczne wspólnie. Społeczeństwo poznańskie zadokumentowało w ten sposób, że dla ochrony kresów zachodnich walki polityczne i partyjne zamilkną natychmiast, gdy tylko zajdzie potrzeba, i że Niemcy nie mogą liczyć na żadne rozdźwięki w obozie polskim!

Likwidacja ukrainskiego sabotazu.

W ostatnich czasach opinja Polski zaalarmowana została mnożącemi się aktami antypaństwowego sobotażu, dokonywanemi na terenie Małopolski Wschodniej. Codziennie niemal kronika notowała akty podpaleń, napadów i t d., a wszystkie poszlaki wskazywały na czynny udział w tej akcji członków tajnej organizacji wywrotowej, zwącej się Ukraińską Organizacją Wojskową.

Sprężyście i szybko przeprowadzone dochodzenia — uwieńczone zostały dodatnim wynikiem, bowiem władze bezpieczeństwa zdołały trafić do centralnego węzła organizacji zamachowej w Małopolsce Wschodniej.

W piątek dnia 29-go rano przybył do Lwowa podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, p. B. Pieracki w towarzystwie naczelnika wydziału narodowościowego tegoż ministerstwa, p. Sucheckiego.

W piątek wieczorem we Lwowie przeprowadzono kilkanaście rewizyj w mieszkaniach przywódców i członków Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. W wyniku rewizyj aresztowano w ciągu nocy z piątku na sobotę i poranka sobotniego 18 osób, stanowiących sztab U. O. W. na terenie Małopolski Wschodniej.

Obciążający aresztowanych materjał, znaleziony przy nich, w ich mieszkaniach w toku rewizyj, wskazuje że w ręce władz bezpieczeństwa wpadli kierownicy wywrotowej roboty U. O. W. — Dzięki temu materjałowi władze bezpieczeństwa natrafiły na dalsze ślady akcji sabotażowej, po których idąc, będą mogły w czasie najbliższym przeprowadzić dalsze dochodzenia.

W czasie przeprowadzania rewizji w mieszkaniu b. posłów ukraińskich spostrzeżono, iż przed domem krąży kilka młodych chłopców, którzy na widok policji umknęli. Funkcjonarjusze policji, idąc za jednym z nich trafili w lesie podmiejskim na kryjówkę, w której znaleziono 34 kilogramy materjału wybuchowego. Natychmiast sprowadzono specjalistów pirotechników, którzy po pobieżnym badaniu tego materjału orzekli, iż jest on z gatunku nieużywanych zupełnie w Polsce o wielkiej sile wybuchowej.

W związku z powyższą akcją nowomianowany wojewoda lwowski Nakoniecznikowo - Klukowski oświadczył przedstawicielom prasy, iż „rządowi wiadomo, że 50% wypadków podpaleń mamy do czynienia ze sabotażem. Nie zakreślam tutaj czasu, w jakim sabotaż ten zostanie wytępiony, oświadczam jednakowoż, że wytępiony będzie bezwzględnie i to jest mojem pierwszem zadaniem. — Rząd byłby słaby, gdyby nie potrafił opanować sytuacji, lub nie miał do tego odwagi. Odpowiednie zarządzenia wydałem dzisiaj w nocy na konferencji z czynnikami władz bezpieczeństwa. Zarządzenia są natury bardzo ostrej i zmierzają do pacyfikacji stosunków".

A więc Gdańsk nie jest państwem.

Rozstrzygnięcie Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze, w myśl którego Wolne Miasto Gdańsk nie może przystąpić do Międzynarodowego Biura Pracy, posiada znaczenie zasadnicze. Należy wyjaśnić, że Senat Wolnego Miasta Gdańska w swoim czasie wystąpił do rządu polskiego, który prowadzi sprawy zagraniczne Gdańska, z prośbą o doręczenie Międzynarodowemu Biuru Pracy w Genewie podania o przyjęcie Gdańska do Biura.

Minister Sokal przedstawił to podanie Radzie Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy z wnioskiem przychylnym, zwrócił jednak uwagę na wątpliwości prawne, jakie wyłaniają się przy rozstrzygnięciu tego podania, z uwagi na to, że wszystkie sprawy międzynarodowe Gdańska prowadzi Polska, a przyjęcie Gdańska do Biura niewątpliwie musiałoby wywołać kolizję natury prawnej. Ażeby wątpliwości tu usunąć, Biuro Pracy uprosiło Radę Ligi o skierowanie tej sprawy do Trybunału Sprawiedliwości w Hadze celem wydania opinji.

Rozstrzygnięcie Trybunału Haskiego uznaje, że Wolne Miasto Gdańsk, które w dziedzinie spraw zagranicznych reprezentowane jest na podstawie przepisów Traktatu Wersalskiego przez Polskę, nie może być przyjęte na członka Międzynarodowego Biura Pracy. Z odpowiedzi Trybunału Haskiego wyraźnie wynika, że specjalna pod względem prawnym sytuacja Wolnego Miasta Gdańska nie pozwala mu zostać członkiem Międzynarodowego Biura Pracy. Rozstrzygnięcie haskie stwierdza więc, że Gdańsk nie jest państwem w normalnem tego słowa znaczeniu i znajduje się w specjalnem położeniu i jest ograniczony w swej suwerenności na rzecz Ligi Narodów i Polski.

Rząd polski, pomny na swe obowiązki w stosunku do Gdańska, chętnie zbada wszelkie możliwości praktyczne, aby po rozstrzygnięciu haskiem zapewnić robotnikom Wolnego Miasta korzystanie z dobrodziejstw mierzynarodowego ustawodawstwa socjalnego, pod warunkiem atoli, że nie naruszy przytem podstaw prawnych, na jakich opiera się statut Wolnego Miasta Gdańska, ani też nie przekreśli żadnego z uprawnień, jakie traktaty międzynarodowe nadały Polsce w stosunku do Gdańska.

Uparty Gdańsk.

W odpowiedzi na replikę polską na gdańską skargę do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w sprawie konkurencji Gdyni, doręczył senat wysokierencji Gdyni, doręczył senat Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów swą od-

Jak wiadomo, rząd polski w swej replice stwierdził, że skarga Gdańska zwrócona jest w pierwszym rzędzie przeciwko sprawom wchodzącym w zakres polskiej suwerenności i z tego powodu nie nadaje się do dyskusji, a w aneksie wyjaśnień na podstawie materjałów statystycznych wykazał, że życie gospodarcze Polski potrzebuje dla swego rozwoju conajmniej dwóch portów.

Otóż senat gdański w swej najnowszej nocie stara się przeprowadzić dowody, że polskie życie gospodarcze nie ma takich rozmiarów, ażeby potrzebowało więcej aniżeli jednego portu. Gdańsk twierdzi, że Polska jest państwem kontynentalnem, które większość swego obrotu zagranicznego kieruje przez granice lądowe. Szczupła część, idąca przez granice morskie, a osiągająca maksimum 11—12 miljonów tonn rocznie, może być zupełnie spokojnie ograniczona(?) do portu gdańskiego, tem bardziej, że dzisiaj port ten przedstawia zdolności przeładunkowe 15 miljonów tonn.

Odpowiedź Gdańska w dalszym ciągu wyraża zapatrywanie, iż Gdynia jest gospodarczo nieuzasadniona i tem samem wyłącznie zbudowana dla szkodzenia Gdańskowi.

Pozatem odpowiedź Gdańska niezwykle obszerna co do rozmiarów, ale uboga co do treści, stara się podkreślić znaczenie decyzji gen. Hakinga z r. 1921 w sprawie portów polskich, stanowiącej, jak wiadomo, nie żaden instrument prawny, lecz wyłącznie pewien komentarz, przedstawiający osobisty punkt widzenia gen. Hakinga co do całokształtu spraw gdańskich.

Naogół można stwierdzić, że nowa odpowiedź Gdańska jest wyraźnym dowodem, że cała akcja Gdańska w sprawie Gdyni nie wypływa z pobudek gospodarczych, lecz wyłącznie z pobudek politycznych.

To też nie ulega najmniejszej wątpliwości, że czynniki międzynarodowe przejdą nad nią do porządku dziennego, a jedyną jej konsekwencją będzie zanik wszelkiego sentymentu w społeczeństwie polskiem dla Gdańska i dla potrzeb jego hakatystycznej ludności.

Przygotowania do wyborów.

Na wiadomoć o rozwiązaniu Sejmu i Senatu przybył w niedzielę do Warszawy, przerywając urlop, pierwszy prezes Sądu Najwyższego p. Leon Supiński. W poniedziałek rano przybyli wezwani telefonicznie prezes drugiej Izby Karnej Witold Michaelis i prezes trzeciej Izby p. Stanisław Sieradzki.

W poniedziałek przedpoł. odbyło się posiedzenie czterech prezesów Sądu Najwyższego, a mianowicie: p. Leona Supińskiego, p. Bolesława Podhoreckiego, p.Stanisława Sieradzkiego i p. Witolda Michaelisa, na którem postanowiono przedstawić prezesowi Rady Ministrów, zgodnie z przepisami ustawy o ordynacji wyborczej następujących trzech kandydatów na stanowisko generalnego komisarza wyborczego, a mianowicie sędziego Sądu Najwyższego p. Gizyckiego, obecnego gen. komisarza wyborczego, sędziego Sądu Najwyższego p. Kaczyńskiego, obecnego zastępcę gen. komisarza wyborczego oraz sędziego Sądu Najwyższego p. Lipińskiego.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów p. Prezydent mianował generalnym komisarzem wyborczym p. Giżyckiego.

Przed sesją Sejmu Śląskiego.

Równocześnie z rozwiązaniem Sejmu warszawskiego zostało ogłoszone zwołanie Sejmu śląskiego, odroczonego w dniu 29 czerwca. Wznowienie pracy Sejmu śląskiego ma nastąpić w dniu 9 września br.

Przedmiotem obrad sejmu ma być przedewszystkiem projekt budżetu województwa za czas od 1 października br. do 31 marca 1931 r.

Wielki tryumf Francji nad Atlantykiem.

Mściciele „Niebieskiego Ptaka".

Z wtorku na środę wedle czasu środkowo - europejskiego, dolecieli szczęśliwie do Nowego Jorku francuscy lotnicy Costes i Bellonte.

Jako pierwsi pokonali cakowicie i bez przerwy, tj. bez lądowania trasę lotu Paryż—Nowy Jork i zdobyli temsamem „Niebieską Wstęgę" w szlachetnym wyścigu narodów. Im też przypadł w udziale nie osiągnięty dotychczas, nowy tryumf nowoczesnego człowieka, idącego w bój o nowe zdobycze umysłu ludzkiego.

Costes i Bellonte nie po raz pierwszy udawali się na podbój Atlantyku. Już w roku ubiegłym dn. 13 lipca wystartowali Costes i Bellonte do Nowego Jorku w ślad za „Marszałkiem Piłsudskim". Nad falami Atlantyku staczały wówczas Polska i Francja szlachetną walkę o zdobycie tego samego celu. Lot polski zakończył się tragedją na Azorach, gdzie zginął bohatersko mjr. Idzikowski. Natomiast Costes i Bellonte musieli przerwać swój lot na Azorach i wrócili do Francji.

Wyniki konferencji państw agrarnych w Warszawie.

W dniu 30 sierpnia zakończyła się po trzechdniowych obradach konferencja ośmiu państw rolniczych Europy Wschodniej. Rezultaty konferencji posiadają doniosłe znaczenie, podkreślane bardzo mocno przez prasę zagraniczną — zwłaszcza niemiecką. Treść uchwał konferencji przedstawia się następująco:

Rezolucja o racjonalizacji eksportu artykułów rolnych posiada znaczenie jako pierwszy krok ku stworzeniu wspólnej akcji eksportowej w szeregu państw zainteresowanych. Porozumienie takie może być albo dwustronne, n. p. ewentualnie porozumienie polsko-czechosłowackie w sprawie jęczmienia, albo wielostronne, jak n. p. dopuszczenie Węgier do umowy żytniej polsko-niemieckiej.

Rezolucja wskazuje konieczność stworzenia w każdem państwie centralnej organizacji eksportowej, która mogłaby porozumiewać się z odpowiednią organizacją drugiego państwa.

Dalej zawarta została dyrektywa międzypaństwowa uzgadniania sta-

tystyk. Prace te ma wprowadzić polskie ministerstwo rolnictwa.

Dalej wskazano na konieczność walki z premjami eksportowemi państw europejskich w zakresie produktów rolniczych. Państwa które wzięły udział w konferencji, będą dążyły do wydania zakazu w drodze konwencji udzielania premij wywozowych. Należy zauważyć, że Niemcy swojem premjowaniem rujnują rynki wywozowe państw rolniczych.

Pozatem wyrażono konieczność poparcia dążeń zmierzających do zawarcia międzynarodowej konwencji weterynaryjnej w Genewie, która nie może dojść do skutku.

W dalszym ciągu zawarte zostało zalecenie systemu preferencyj celnych w stosunku do wywozu rolniczego państw europejskich. Jest to szczególnie ważną rzolucja która proponuje obronę przed konkurencją amerykańską drogą specjalnych niższych ceł na produkty rolnicze pochodzenia europejskiego.

Wreszcie w końcowej rezolucji zawarto konieczność zapewnienia stałej współpracy w Genewie państw, które brały udział w konferencji warszawskiej, oraz stworzenia wspólnego stałego organu, któryby cetralizował współpracę w przyszłości.

Do 1 października br. państwa, które uczestniczyły w konferencji, mają wyznaczyć swoich delegatów do obrad „Stałego biura studjów gospodarczych“.

Pozatem uchwalono coroczne zjazdy kierowników gospodarczej polityki rolniczej państw, które wzięły udział w konferencji warszawskiej.

Wszystkie rezolucje zostały zaakceptowane jednogłośnie.

Po raidzie lotniczym Polski i Małej Ententy

Z końcem ubiegłego tygodnia odbył się lot okrężny Małej Ententy i Polski. Wyniki jakie zostały osiągnięte przez lotników polskich, są kompromitacją lotnictwa polskiego.

Nie chodzi tu wcale o to, że lotnicy Polski zajęli ostatnie miejsce, lecz przedewszystkiem o to co miało miejsce podczas lotu.

Okazało się mianowicie, że z sześciu polskich samolotów, biorących udział w locie okrężnym, odpadło cztery samoloty zaraz w początkach lotu, bo przed opuszczeniem granic państwa.

Główną przyczynę niepowodzeń stanowiły przedewszystkiem wady samolotów, używanych podczas lotów. Samoloty te należą do nowego typu (R. 8) produkci fabryki lubelskiej Plage i Laśkiewicza. Jeden samolot tego typu spłonął podczas lotu skutkiem zapalenia się silnika, drugi zapalił się dwukrotnie, przy innym złamała się płoza, w jeszcze innym pękł zbiornik benzynowy.

Za niepowodzenia polskich samolotów ponosi odpowiedzialność przedewszystkiem pułk. Rayski, szef departamentu lotnictwa M. S. Wojsk. Pułk. Rayski, wyciągając konsekwencje ze złych rezultatów lotu, podał się do dymisji.

Liga Narodów.

VI. Kongres mniejszości narodowych w Europie.

Przed jesiennem Zgromadzeniem Ligi Narodów odbędzie się w Genewie w r. bież. VI. kongres europejskich mniejszości narodowych. Przewodniczyć będzie kongresowi Słoweniec z Włoch, dr. I. Wilfan. W kongresie weźmie udział po raz pierwszy mniejszość rumuńska z Jugosławji oraz litewska z Niemiec. Porządek obrad kongresu przewiduje: 1. sprawę ustosunkowania się mniejszości narodowych do projektu Brianda Stanów Zjednoczonych Europy, 2. dyskusję nad zagadnieniem tworzenia zorganizowanych grup narodowych ponad granicami państwowemi oraz 3. sprawozdania poszczególnych narodowości, ilustrujące obecną sytuację mniejszości narodowych w danem państwie. Kongres sam — jak wiadomo — stoi pod silną hegemonją wpływów niemieckich. Przewodniczący — dr. Wilfan — jest zdecydowanym germanofilem; funkcje sekretarza kongresu pełni Niemiec bałtycki, dr. Ammende. Zaznaczyć jeszcze wypada, że kongres nie obejmuje wszystkich mniejszości: poza nim bowiem rozwija się ładnie Związek Mniejszości Narodowych w Niemczech z mniejszością polską w Niemczech na czele, będący secesją kongresu z sierpnia 1927 r. W intencjach niemieckich leży stworzenie z kongresów organizacji, mającej w szeregu spraw międzynarodowych konkurować z Ligą Narodów. Kongresy mniejszości narodowych Europy stałyby się forum pożytecznej wymiany myśli i zapatrywań na kwestje mniejszościowe i forum pożytecznych, wzajemnych informacyj, wypowiadanych przez czynnik bezpośrednio zainteresowany w problemie mniejszościowym — mniejszości same. W tym charakterze zyskałyby sobie napewno uznanie, jakiego dziś stanowczo nie posiadają, tych czynników, które na mocy traktatu wersalskiego mają za zadanie czuwanie nad dalszym rozwojem spraw mniejszościowych. Czy uznanie to zdobędą sobie pod wodzą niemieckich polityków mniejszościowych, należy wątpić.

Węgry.

Krwawe zaburzenia w Budapeszcie.

W poniedziałek dnia 1. września miały miejsce w Budapeszcie wielkie zaburzenia. Podkład tych zaburzeń przedstawia się następująco:

Już oddawna zapowiedziała węgierska partja socjal-demokratyczna i stojące pod jej egidą związki zawodowe, wielką, demonstracyjną przechadzkę" po ulicach stolicy na 1. września, celem poparcia żądania wprowadzenia na Węgrzech ustawowego zasiłku dla bezrobotnych.

Władze zakazały tej manifestacji, ale socjaliści parli do niej, sądząc, że uda im się masy utrzymać w ryzach.

Wypadki jednak rozwinęły się inaczej. Wśród podnieconego tłumu wzięli górę agitatorzy komunistyczni i pchnęli go do ubolewania godnych ekscesów, jak plondrowanie sklepów, palenie samochodów i wybijanie szyb.

Marsz robotników rozpoczął się o godzinie 9 rano z dzielnic fabrycznych Saroksa, Pesterzebeth i Małego Pesztu.

Demonstranci zamierzali rzekomo odbyć tylko pochód przez ulicę Andrassy'ego aż do hali przemysłowej, znajdującej się w lasku miejskim, gdzie pochód miał się rozwiązać.

Pierwsze starcie z policją nastąpiło o godzinie 12, na rogu alei Elżbiety. Gdy konna policja chciała rozpędzić tłum, demonstranci zaczęli wznosić okrzyki: Niech żyje Bela Kuhn, niech żyje dyktatura proletarjatu! Precz z rządem i t. p.

Robotnicy obrzucili przytem policję gradem kamieni.

Przed halą przemysłową próbował minister Honwedów, Juljusz Gömbös, w mundurze generalskim, oraz kilku członków partji socjalno - demokratycznej, uspokoić zgromadzony tłum, ale bezskutecznie.

Potem posypał się nowy grad kamieni na policję.

Inni demonstranci plondrowali tymczasem kawiarnie i restauracje w lasku miejskim, oraz wybili szyby w muzeum sztuk pięknych.

Dopiero o godzinie 1.30 po południu udało się policji oczyścić lasek miejski i ulicę Andrassy'ego. Na godzinę 2.30 po południu zaprowadzono spokój na ulicach w centrum Budapesztu, a godzinę później w całem mieście.

Litwa.

Trudności litewskie w Kłajpedzie.

Sejmik kłajpedzki został rozwiązany w dniu 30. września na tle tarć, jakie powstały pomiędzy sejmikiem, a gubernatorem Kłajpedy.

Po nominacji Litwina Reisgisa na stanowisko prezydenta dyrektorjatu kłajpedzkiego, nowy prezydent wygłosił deklarację polityczną, w której zapowiedział silny litewski kurs polityczny w Kłajpedzie. Niemcy kłajpedzcy, którzy stanowią większość sejmiku, postanowili wyrazić Reisgisowi votum nieufności. Gubernator Kłajpedy Merkis zawezwał do siebie przewodniczącego sejmiku von Dreslera, któremu zwrócił uwagę, że stanowisko zajęte przez Niemców prowadzi do otwarcia konfliktu. W odpowiedzi na to Dresler zażądał, aby Merkis mianował Prezydentem dyrektorjatu Niemca. Gubernator Merkis odmówił.

W tych nastrojach otwarte zostało dziś posiedzenie sejmu kłajpedzkiego, na którem większością 25 głosów przeciwko 4 uchwalono votum nieufności. Po głosowaniu prezydent Reisgis odczytał dekret gubernatora Merkisa o rozwiązaniu sejmiku.

Stahlhelm miesza się do spraw litewskich.

Zamach na dyrektora policji litewskiej Rustejkę wciąż budzi olbrzymie zainteresowanie. Dotychczas w związku z tym zamachem aresztowano około 20 osób, pomiędzy nimi kilku oficerów. Są to zwolennicy Waldemarasa i członkowie tajnej organizacji „Żelaznego Wilka".

Jak donoszą dzienniki, generalny sekretarz litewskiego ministerjum Spraw Wewnętrznych płk. Stanzel w rozmowie z przedstawicielami prasy stwierdził, iż w toku dochodzeń udowodniono, iż istnieje związek pomiędzy wschodnio - pruskim Stahlhelmem a organizacją Żelaznego Wilka. Członkowie wschodnio - pruskiego Stahlhelmu mieli brać również udział w zamachu na Rustejkę. Łącznikiem pomiędzy temi organizacjami miał być przewodniczący niemiecko-litewskiego związku studentów dr. Schoenemann z Królewca.

Jak słychać, spiskowcy mieli zamiar dokonać zamachu również na przewodniczącego partji Tautinników Lapenasa, płk. Stanzla i kilka innych osób.

Ameryka.

Rewolucja za rewolucją.

W Ameryce południowej zawrzało na dobre. Po kolei w każdem państwie wybucha rewolucja. Zaczęło się od Peru.

W Peru formalnie rewolucja się niby kończy. Wódz powstańców płk. Sanches Cerro powołał nowy rząd, w skład którego weszli sami wyżsi oficerowie. Wprawdzie nowy prezydent przyrzekł, że wszystkie stanowiska naczelne obsadzi osobami cywilnemi, jednak rząd jego jest czysto wojskowy.

Lecz rewolucja nie kończy się utworzeniem nowego rządu. Decydujące znaczenie mają zawsze pociągnięcia nowego rządu. Rząd peruwiański nie ogłosił jeszcze swego programu, lecz przyjął delegację studentów i robotników, którzy mu wręczyli „rewolucyjny" program, żądający skonfiskowania majątku kościelnego i ostrych zarządzeń przeciwko kapitałowi „zagranicznemu".

Równocześnie wybuchła nowa rewolucja w Argentynie. Zaczęło się to skromnie od strajku 6 tysięcy pracowników telefonicznych Union Telephone Company. Zarządzono ostre pogotowie całego garnizonu w Buenois-Aires, a później całego kraju. Na ostrzeżenia, których nie szczędzono prezydentowi Irigoyanowi, odpowiedział on, że się nie obawia powstania lecz uważa za możliwy zamach na swą osobę.

W porcie Buenos Aires skoncentrowano prawie całą argentyńską flotę wojenną. Wszystkie budynki rządowe zostały obsadzone wojskiem, po ulicach krążą silne patrole wojskowe. Zaprowadzona cenzura korespondencji pocztowej i telegraficznej, przychwyciła masę listów wysokich oficerów, z których jasno wynika, że w całym kraju szykuje się powstanie przeciwko prezydentowi Irigoyenowi. W ostatniej chwili nadeszły z prowincji wiadomości o buntach poszczególnych garnizonów wojskowych.

Trzecia rewolucja wybuchła w brazylijskim stanie Rio Grande do Sul. Na czele powstańców stanął Juan Francisco de Souza. Wszystkie wojska związkowe zostały skoszarowane i znajdują się w ostrem pogotowiu. Rząd brazylijski spodziewa się szybko opanować ten ruch.

Na wyspie Kuba wybuchły też zamieszki, doszło do walk między konserwatystami a liberałami.

Rząd kubański ma zamiar ogłosić stan oblężenia w całym kraju.

Wszystkie te ruchy rewolucyjne mają jedną podstawę. Cała Ameryka południowa przeżywa obecnie wielki kryzys ekonomiczny, związany z silnym spadkiem cen surowców, które wszechwładny dolar wciskał tam przez wiele lat pod ochroną potężnych luf armatnich floty Stanów Zjednoczonych. Wprawdzie z dotychczasowych danych wiemy, że tylko w Peru i w Argentynie ruch ten był bezpośrednim protestem przeciwko Jankesom, lecz nie ulega najmniejszej wątpliwości, że także Brazylja i Kuba dość też mają czułej opieki chociażby nawet osładzanej dolarami.

Chiny.

Walka na trzy fronty.

Marszałek Czang-Tsue-Ljang, wielkorządca Mandżurji, rozpoczął ofensywę na Pekin. Nowe wystąpienie wielkorządcy Mandżurji stawia w kłopotliwej sytuacji rząd nankiński, który obecnie zmuszony jest prowadzić wojnę na trzy fronty: przeciwko armji północnej, przeciwko armji czerwonej i obecnie przeciwko armji mandżurskiej.

Wielkorządca Mandżurji zażądał od rządu nankińskiego reorganizacji rządu i dopuszczenia do udziału we władzy polityków nienależących do zwolenników marszałka Czang-Kaj-Czeka. Rząd nankiński skłonny był zastosować się do tego żądania, chciał bowiem mieć zapewnione tyły w Mandżurji podczas walki z armją północnych generałów.

Ponieważ rząd nankiński zwlekał z odpowiedzią, armja mandżurska podjęła ofensywę i znajduje się niedaleko Pekinu.

Z Mikołowa i okolicy.

Początek nauki w gimnazjum państwowem.

Gimnazjum państwowe przenosi się do nowego wspaniałego gmachu. Ponieważ jednak przeniesienie nauki do nowego gmachu wymaga dodatkowych prac przygotowawczych, przeto nauka rozpocznie się uroczystem nabożeństwem dopiero w dniu 16 września, o godz. 8 rano.

— Wycieczka Koła Akademików Pow. Pszczyńskiego.

Zarząd Koła Akademików Pow. Pszczyńskiego podaje do wiadomości, iż w wtorek, dnia 9. września br. Koło urządza wycieczkę do Tych, celem zwiedzenia i zapoznania się z procesem fabrykacji piwa w tamt. browarze. Nadmieniamy, że na wycieczkę Koło wybiera się w towarzystwie mieszanem.

Program wycieczki przedstawia się następująco:

1. o godz. 13. zwiedzenie browaru,
2. o godz. 15.30 Komers na cześć Akademickiego Koła w Król-Hucie i Akademickiego Koła Rybniczan,
3. o godz. 19. Wieczór towarzyski z tańcami w lokalu Pana Liszki w Tychach.

Obecność wszystkich członków jest obowiązkowa, pozatem uprasza się uprzejmie zaproszonych gości jaknajliczniej wziąść udział w tej imprezie. Spotkanie się nastąpi w Parku Księcia Pszczyńskiego o godz. 13.

— Uwaga! Tow. Mandol. i Wycieczk. „Jaskółka“.

Tow. Mandol. i Wycieczk. „Jaskółka“ w Mikołowie wyjeżdża dnia 7. bm. o godz. 7-mej rano samochodem z placu p. Rudzkiego na uroczystość 10-cio letniego istnienia Zw. Tow. Mandol. i Wycieczk. „Jaskółka“ Woj. Śląskiego do Rudy Śl. i zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków do wzięcia udziału w tej uroczystości.

O jak najliczniejsze przybycie uprasza

Zarząd.

Rozmowy telefoniczne Mikołów Szwajcarja.

Z dniem 26 bm. została wprowadzona komunikacja telefoniczna między Mikołowem z jednej a całą Szwajcarją z drugiej strony. Opłata za trzyminutową rozmowę wynosi 9 franków 5 centim.

— Z Festynu Sportowego w Mikołowie.

Z okazji festynu sportowego K. S. „Stadjon“ w Mikołowie rozegrano w dn. 17. i 21. sierpnia br — kilka meczów na nowym Stadjonie z przyjacielskiemi Klubami.

Festyn ten wypadł pod wzgl. organizacyjnym i programowym bardzo wzorowo. Mimo wielkiej niepogody dnia 17. 8. br. było można zauważyć wśród obywateli miasta i okolicy wielkie zainteresowanie, albowiem rozegrano aż siedem meczów pomiędzy klubami z następującym wynikiem:

K. S. Murcki II. jun. — K. S. Stadjon II. jun. Mikołów 4 : 2.

K. S. Diana I. jun. — K. S. Rozwój I. jun. Katowice 2 : 1.

K. S. Ligocianka I. jun. — K. S. Stadjon I. jun. Mikołów 3 : 0.

K. S. — Murcki Rez. — K. S. Stadjon Rez. Mikołów 1 : 2.

K. S. Diana I. sen. — K. S. Stadjon I. sen. Mikołów 0 : 6.

K. S. Ligocianka I. sen. — K. S. Rozwój I. Sen. Katowice 3 : 1.

W niedzielę, dnia 24. 8. br. wobec pomyślniejszej pogody już o godz. 10.30 było można zauważyć ludzi biegnących w grupach w stronę nowego Stadjonu, ponieważ w dniu tym nastąpiły decydujące gry o nagrody — jak dyplomy, wieniec złoty i puhar, ofiarowane przez K. S. Stadjon Mikołów. Punktualnie o godz. 11-tej rozpoczęły się zawody z następującymi wynikami:

K. S. Ligocianka II. jun. — K. S. Stadjon II. jun. Mikołów 0 : 1.

K. S. Rozwój I. jun. — K. S. Ligocianka I. jun. 0 : 2.

K. S. Diana I. jun. — K. S. Stadjon I. jun. Mikołów 1 : 0.

K. S. Ligocianka Rez. — K. S. Stadjon Rez. Mikołów — 0 : 2.

K. S. Diana I. sen. — K. S. Rozwój I. sen. Katowice 0 : 9.

K. S. Ligocianka I. sen. — K. S. Stadjon I. sen. Mikołów 1 : 4.

Najciekawszą grą było spotkanie I. sen. Ligocianka — z I. sen. Stadjon Mikołów o srebrny puhar, ofiarowany przez prezesa klubu Dr. Włoczewskiego. Hucznemi oklaskami przywitała obie drużyny publiczność w liczbie około 1000 osób, co w Mikołowie od szeregu lat miejsca nie miało. Na początku zawodów można było zauważyć u obu drużyn pewne zdenerwowanie, jednakowóż drużyna Mikołowska rychło opanowała się i przystąpiła do ataku. Bramki strzelili dla Mikołowa Jerzy Sodomann 3 i Jerzy Klement jedną. Sędziował p. Drózd ze związku sędziowskiego z Katowic. Zwycięstwo na korzyść „Stadjonu” byłoby jeszcze większe, gdyby nie kilku graczy z „Ligocianki”, którzy wszczynali burdy i zaczepki. Jeden gracz z „Ligocianki” 25 minut przed ukończeniem gry dopuścił się ciężkiej zniewagi sędziego, wskutek czego gracza tego z boiska usunięto. W tym momencie cała drużyna z krzykiem i wyzwiskami, jakoby dziec a nie sportowcy, swawolnie opuściła boisko. Sędzia Drózd z powodu tego zajścia grę zakończył. Po zakończeniu gier nastąpiła zabawa taneczna w sali Hotelu Polskiego, podczas której rozdzielono zwycięscom nagrody.

K. S. Stadjon Mikołów, dziękuje wszystkim gościom i sportowcom za poparcie i serdeczną przyjaźń, a szczególnie przedstawicielom Zarządu Piłkarstwa Śląskiego pp.: Korduli i Antoszewskiemu za zaszczycenie swoją obecnością festynu sportowego.

Program radjowy.

Niedziela 7. 9.

10.15 — Naboż. z Bazyliki Wil., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z wieży katedralnej w Wilnie, 12.05 — Koncert z płyt gramofonowych, 13.00 — Kom. meteor., 15.20 — „Przechowywanie oraz choroby ziemniaków”, 15.50 — Koncert popularny z udziałem Tria P. R. w Katow., 17.05 — „Na szachownicy”, 17.25 — Koncert orkiestry dętej z Warszawy, 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Polsk. i przegląd widowisk, 19.05 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy, 19.25 — „Bery i bojki śląskie”, zegar wybije godzinę ósmą, 20.00 — Kwadrans literacki z Warszawy, 20.15 — Koncert popularny z Warszawy, 22.00 — Feljeton z Warszawy, 22.15 — Kom. meteorologiczny z Warszawy, kom. sport., program na dzień nast. i nadprogram, 23.00 — Muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek 8. 9

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 13.00 — Kom. meteor., 15.50 — Odczyt z Warszawy, 16.15 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. i Teatru Polsk., 16.35 — Koncert z płyt gramof., 17.35 — Wł. Włosik: Pogad. z działu: „Ogrodnik śląski”, 18.00 — Koncert popul. z udz. Tria P. R. w Katow., 19.00 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.15 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk. i przegląd widowisk, 19.30 — Dr. Wł. Chrzanowski: „Polityka mieszkaniowa u nas i zagranicą”, zegar wybije godzinę ósmą, 20.00 — Kom. Strażactwa Śl., 20.05 — Intermezzo muzyczne, 20.15 — Operetka z Warszawy, 22.00 — Feljeton z Warszawy, 22.15 — Kom. meteor. z Warszawy, program na dzień nast. i nadprogram, 23.00 — Transm. z Krak., 23.30 — Muzyka taneczna z Warszawy.

Wtorek 9. 9.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Konc. z płyt gramof., 13.00 — Kom. meteor. z Warszawy, 16.00 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. i kom. Teatru Polsk., 16.20 — Ciocia Hela przeczyta opowiastki ciekawe dla dzieci, 16.35 — Konc. z płyt gramof., 17.35 — Transm. odczytu z Warszawy, 18.00 — Koncert popularny z Warszawy, 19.00 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.15 — Rozmaitości, program na dzień następny, kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk i kom. harcerskie, 19.25 — K. Rutkowski, artysta-malarz: „W Bieszczadach”, 19.50 — Opera z płyt gramofon. z Warsz., 22.20 — Feljeton z Warszawy, 22.35 — Kom. meteor. z Warszawy, program na dzień następny i nadprogram.

Środa 10. 9.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 12.30 — Program dla dzieci i młodzieży z Warsz., 13.00 — Kom. meteor., 16.00 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. i kom. Teatru Polsk., 16.20 — Koncert z płyt gramof., 17.35 — Dr. T. Pasierbiński: „Gdy się rok szkolny rozpoczął”, 18.00 — Konc. popularny z Warszawy, 19.00 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.15 — Rozmaitości, program na dzień następny, kom. Teatru Polsk. i przegląd widowisk, 19.30 — J. Langman, kustosz Dz. Etnograf. Muzeum Śl.: „Na morskim brzegu”, zegar wybije godzinę ósmą, 20.00 — Kom. sportowe, 20.15 — Koncert solistów z Warszawy, 21.00 — Kwadrans literacki z Warszawy, 21.15 — Dalszy ciąg koncertu z Warszawy, 22.00 — Feljeton z Warszawy, 22.15 — Kom. meteor. z Warszawy, program na dzień nast. i nadprogram, 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Czwartek 11. 9.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Konc. z płyt gramof., 13.00 — Kom. meteor., 15.50 — Odczyt z Warszawy, 16.15 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. i kom. Teatru Polsk,, 16.35 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Koncert popołudniowy z Warszawy, 18.15 — Reportaż z za kulis filmu z Warszawy, 18.40 — Intermezzo muzyczne, 19.00 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.15 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk. i przegląd widowisk, 19.30 — Skrzynka poczt., zegar wybije godzinę ósmą, 20.00 — Komunikaty, 20.05 — Intermezzo muzyczne, 20.15 — Koncert z Warszawy, 21.30 — Słuchowisko z Wilna, 22.00 — Feljeton p. t. „Kolarski bieg dookoła Polski" — wygłosi p. L. Tetzlaff, 22.15 — Kom. meteor., program na dzień następny i nadprogram, 23.00 — Muzyka taneczna z Warszawy.

Piątek 12. 9.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krak., 12.05 — Muzyka z płyt gramof., 13.00 — Kom. meteor., 16.00 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. i kom. Teatru Polsk., 16.20 — Opowiastki dla starszych dzieci, 16.35 — Koncert z płyt gramof., 17.35 — Odczyt z Krakowa, 18.00 — Koncert popularny z udziałem Tria P. R. w Katow., 19.00 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.15 — Rozmaitości, program na dz. nast., kom. Teatru Polsk. i przegląd widowisk, 19.30 — Prof. dr. Simm, doc. Uniw. Jagiell.: Ze świata przyrody — „Z biologji wód słodkich: Woda jako środowisko życia zwierzęcego", zegar wybije godzinę ósmą, 20.00 — Kom. Związku Młodz. Polsk., 20.05 — Kom. sport., 20.15 — Konc. symfon. z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warszawy, 22.15 — Kom. meteor., program na dzień nast. i nadprogram, 23.00 — Skrzynka poczt. w języku francuskim.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Mikołowa wzywa niniejszem wszystkie firmy do zgłoszenia swych uczniów (uczenic) i młodocianych pracowników (pracowniczek) na naukę do Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej (przemysłowej i kupiecko-handlowej) najpóźniej

do poniedziałku, dnia 7 września br.

o ile tego dotychczas nie uczyniły.

Firmy, które się nie zastosują do niniejszego obwieszczenia, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności.

Mikołów, dnia 4. września 1930 r.

Magistrat.

(—) **Drzazga,** zast. burm.

OGŁOSZENIE.

Dnia 16. sierpnia 1930 r. na tutejszej ulicy Dworcowej, znalazła pani Anna Siedlaczek z Mikołowa, torebkę damską wraz z kilkoma drobniejszemi przedmiotami.

Właścicielka tejże może się po odbiór zgłosić w Miejskim Urzędzie Policyjnym na Magistracie, pokój nr 12, w godzinach urzędowych tj. od godziny 8, do godziny 12 w południe.

Mikołów, dnia 27 sierpnia 1930 r

Miejski Urząd Policyjny.

(—) **Drzazga,** zast. burm.

OBWIESZCZENIE!

W wtorek dnia 9. września 1930 r. o godz. 5½ popołudniu odbędą się ćwiczenia przymusowej straży pożarnej. Zbiórka przy miejskiej szopie straży pożarnej, ul. Żorska. Wszyscy członkowie są zobowiązani stawić się punktualnie na wyżej oznaczonem miejscu. Niestawienie się ulegnie karze.

Mikołów, dnia 3. września 1930 r.

Miejski Urząd Policyjny.

Drzazga, zast. burm.